

WSPOMNIENIE

Małgorzata Świącicka
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7504-7263>
e-mail: malzak@ukw.edu.pl

**Profesor Elżbieta Laskowska w mojej pamięci
– wspomnienie nie tylko zawodowe***

**Professor Elżbieta Laskowska in my memories
– not only professional ones**

W mojej pamięci o Elżbiecie Laskowskiej mieści się słowo *wdzięczność* – istotne w hierarchii wartości jako przedmiocie badań pani Profesor, ale też w jej życiu codziennym i naukowym. Była wdzięczna recenzentom swoich prac, koleżankom i kolegom z bydgoskiego językoznawstwa, autorom wypowiedzi stanowiących materiał badawczy itd. Przykład postawy wdzięczności, a jednocześnie pokory naukowej, dobrze ilustruje fragment podziękowania, zamieszczony w monografii autorstwa Elżbiety (zob. Laskowska 1992: 9): „Kończąc uwagi wstępne, pragnę wyrazić serdeczne podziękowanie Pani Profesor Jadwidze Puzyninie, której prace językoznawcze oraz odczyty na temat etyki słowa stały się inspiracją dla podjętych przeze mnie badań. Jej też zawdzięczam wiele przemyśleń na temat wyboru problemów badawczych i sposobu ich rozwiązywania. Wnikliwe uwagi moich Recenzentów: Pani Profesor Jadwigi Puzyniny i Pana Docenta Ryszarda Tokarskiego skłoniły mnie do baczniejszego przyjrzenia się niektórym zagadnieniom i dokonania znacznych zmian w pierwotnym tekście pracy. Bardzo serdecznie dziękuję Panu Profesorowi Andrzejowi Otfinowskiemu za przeczytanie maszynopisu i czas poświęcony na dyskusje. Doktorowi Andrzejowi Dyszakowi oraz Doktor Zofii Sawaniewskiej-Mochowej dziękuję za wszelkie refleksje, jakimi podzielili się ze mną po przeczytaniu pracy. Wyrazy wdzięczności kieruję także pod

* Niniejszy tekst stanowi zmodyfikowaną wersję wspomnienia, które wygłosiłam podczas sesji wspomnieniowo-naukowej, poświęconej pamięci Elżbiety Laskowskiej. Spotkanie odbyło się 24 marca 2023 r. w ramach IV Tygodnia Języka Ojczystego na Wydziale Językoznawstwa Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

adresem Księdza Doktora Antoniego Siemianowskiego, który w rozmowach na temat istoty i rodzajów wartości pozwolił mi lepiej zrozumieć trudne dla nieprofesjonalisty problemy aksjologiczne. Pragnę też podziękować wszystkim, którzy pozwolili mi na wykorzystanie w badaniach swoich wypowiedzi”.

Przywołane słowa Elżbiety utrwalają świat nauki, który w jakimś zakresie należy już do przeszłości, a który służył integracji środowiska i przynosił znakomite efekty badawcze, publikacyjne.

Dziś postawa wdzięczności bywa raczej niewygodna, o dziwo, także w przestrzeni akademickiej, niezależnie od cennej tu relacji mistrz – uczeń gros osób nie lubi być wdzięcznym komuś za coś i nierzadko wykreśla te osoby nie tylko ze swojej pamięci, ale też z życia. Na tym tle dostrzegam również, co cieszy, zachowania tradycyjnie akademickie, a wśród tych choćby spotkania i publikacje jubileuszowe czy sesje poświęcone pamięci zmarłych akademików. Te – według mnie – młodszym naukowcom, doktorantom, studentom przybliżają nie tylko Ich sylwetkę, dorobek, ale kształtują wzorce głęboko i prawdziwie uniwersyteckie.

Profesor E. Laskowską poznałam we wrześniu 1984 r., tuż przed rozpoczęciem roku akademickiego 1984/1985 w ówczesnym Zakładzie Językoznawstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy przy ul. Grabowej. Pani Profesor, wówczas doktor, rozpoczynała pracę w WSP na stanowisku adiunkta, ja zaś na stanowisku młodszego asystenta. Od tego pierwszego spotkania do 2022 r. minęło prawie czterdzieści lat. Ostatnie nasze spotkanie było zdalne, 8 marca 2021 r. w czasie sesji popularnonaukowej *Życie słowa, życie w słowie* (zob. Świącicka, Kołatka (red.) 2022). Profesor E. Laskowska wygłosiła wówczas referat pt. *Hejt w Internecie – kto to wymyślił i po co?* oraz przewodniczyła obradom.

Jestem wdzięczna za dane nam wspólnie przeżywane sprawy zawodowe, rozmowy naukowe, wyjazdy konferencyjne, sesje, obrony rozpraw doktorskich itd., jak i chwile koleżeńskie, nieoficjalne spotkania i rozmowy nienaukowe.

1. Nasza współpraca naukowa

1.1. Wdzięczna redaktor monografii zbiorowych¹

Wspomnienie rozpocznę od naszych relacji zawodowych, zwłaszcza współpracy naukowej. Nie ulega wątpliwości, że pani Profesor była naukowcem rozpoznawanym i cenionym w różnych gremiach i w wielu ośrodkach

¹ W niniejszej części wykorzystuję fragmenty szkiców na temat redagowanych przeze mnie bydgoskich serii wydawniczych (zob. Świącicka 2017 oraz Świącicka 2019: 105–120).

akademickich. Oczywisty jest także Jej udział w rozwoju bydgoskiego środowiska językoznawczego wraz z ukierunkowaniem go na pola badawcze mediolingwistyki.

W pamięci przechowuję przede wszystkim wkład merytoryczny E. Laskowskiej w powstawanie monografii zespołowych pod moją redakcją, zwłaszcza realizację przez Nią takich celów naukowych, które dla mnie stanowiły twórczą inspirację do modyfikacji koncepcji i rozwoju bydgoskich serii wydawniczych.

Wysoko cenię sobie Jej systematyczny udział autorski w pięciotomowej serii *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, efekcie zespołowych, interdyscyplinarnych studiów nad polszczyzną miejską Bydgoszczy, które rozpoczęły się na przełomie XX i XXI w.

Warto przypomnieć, że „bydgoskość” – temat w cyklu wspólny i nadrzędny – realizuje się w poszczególnych tomach monografii dwojako. Najsilniej uobecnia się w szkicach poświęconych wyrazom gwarowym, regionalizmom czy typowo bydgoskiemu nazewnictwu. W innych zaś artykułach „bydgoskość” poświadcza materiał językowy, zgromadzony wśród mieszkańców Bydgoszczy. Autorzy, opisując wybrane zjawiska, zasadniczo nie podejmują się rozstrzygania kwestii, na ile są one typowe dla mowy bydgoszczan, a na ile odpowiadają tendencjom natury ogólniejszej, często zgodnej ze znakiem czasu. Badania E. Laskowskiej realizują wskazaną „bydgoskość” w drugim zasygnalizowanym nurcie, tj. poprzez analizę i interpretację danego problemu na zróżnicowanym materiale bydgoskim: stanowią go zgromadzone metodą ankietową wypowiedzi bydgoskich licealistów, nagrane wypowiedzi bydgoszczan na sesjach rady miejskiej, teksty reprezentujące styl publicystyczny oraz artystyczny.

Szkie pani Profesor zamieszczane są w każdym tomie, od 2003 do 2011 r., w polach tematycznych odzwierciedlających obszary Jej zainteresowań naukowych:

- tom pierwszy (nienumerowany)
dział: Język wypowiedzi publicznych
E. Laskowska (2003: 249–265): *Merytorycznie i właściwie, czyli o wypowiedziach na sesjach Rady Miejskiej Bydgoszczy (1990–1994)*;
- tom drugi
dział: Obraz Bydgoszczy w języku jej mieszkańców
E. Laskowska (2005: 184–197): *Księga skarg, czyli telefony czytelników do redakcji bydgoskich gazet*;
- tom trzeci
dział: Język wypowiedzi publicznych
E. Laskowska (2007: 143–151): *Informacja czy perswazja, czyli co widzi lingwista, czytając bydgoską prasę*;

- tom czwarty
dział: Językowy obraz świata dzieci i młodzieży
E. Laskowska (2009: 104–118): *Co to jest powołanie w rozumieniu bydgoskich licealistów*;
- tom piąty
dział: Obraz Bydgoszczy w języku i kulturze
E. Laskowska (2011: 200–210): *Językowy obraz Bydgoszczy przedwojennej w powieści Tadeusza Nowakowskiego „Obóz Wszystkich Świętych”*.

Przywołane tytuły szkiców i nazwy działów potwierdzają, że Profesor Laskowska w udany sposób włączyła się w realizację językowo-kulturowego kierunku badań nad przestrzenia miejską. Nie sposób referować tu meritum poszczególnych szkiców, ale warto zauważyć, że w drugim tomie serii Jej artykuł inicjuje pole badań pod nazwą *Obraz Bydgoszczy w języku jej mieszkańców*. Autorka proponuje w nim analizę językowego obrazu Bydgoszczy i regionu oraz bydgoszczan, opierając się na materiale telefonicznych opinii czytelników publikowanym na łamach lokalnej prasy. Staje się on punktem wyjścia do rozważań genologicznych (skarga, narzekanie) oraz analizy językowych środków wartościujących, wykładników głównie negatywnych emocji.

Zainicjowany przez E. Laskowską w tomie drugim dział wyraźnie rozbudowuje się od tomu trzeciego w części o zmodyfikowanym nieco tytule, tj. *Obraz Bydgoszczy w języku i kulturze*. Wyodrębnione pole tematyczne realizowane jest przez coraz liczniejsze grono badaczy, nie tylko językoznawców, ale też literaturoznawców i kulturoznawców, aż do tego stopnia, że, zgodnie ze słowami profesora Bogdana Walczaka, tytułowe sformułowanie – „polszczyzna bydgoszczan” przestało być wystarczające.

Profesor Laskowska wskazany problem badawczy kontynuuje także w pierwszym (nienumerowanym) tomie kolejnej serii wydawniczej, tj. *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*. Wówczas zainteresowania badaczki wyraźnie ewoluowały w kierunku paradygmatu metodologicznego gramatyki komunikacyjnej i właśnie tę metodę zastosowała w analizie i interpretacji stereotypów Bydgoszczy w prasie lokalnej (zob. Laskowska 2006: 275–283).

Laskowska, sięgając po pojęcie standardu semantycznego, wraz z jego podziałem na typy i stereotypy (Awdiejew 1999: 33–68), wyróżniła stereotypy Bydgoszczy w tekstach prasy lokalnej, a więc w oficjalnej odmianie języka. Repertuar stereotypów słabych i mocnych, statycznych i dynamicznych obejmuje frazy: *Bydgoszcz jest nasza*, *Bydgoszcz jest miastem prowincjonalnym*, *Bydgoszcz jest wielkim miastem* (*Bydgoszcz jest stolicą diecezji*, *Bydgoszcz*

ma uniwersytet), *Istnieją bydgosko-toruńskie animozje* (*Bydgoszcz jest lepsza niż Toruń, Toruń jest lepszy niż Bydgoszcz*), *Bydgoszcz jest miastem od dawna*, *Bydgoszcz jest miastem męczeńskim*, *Przedwojenna Bydgoszcz jest piękna*, *współczesna Bydgoszcz jest brzydka*, *Władze Bydgoszczy działają źle*, *Bydgoszcz jest miastem komunistycznym*. Badaczka, zdając sobie sprawę z niekompletności zrekonstruowanego obrazu, dowodzi, że „[...] tempo współczesnego życia sprzyja bardziej powstawaniu dynamicznych wizerunków niż utrwalonych stereotypów. Uchwycenie tych pierwszych mogłoby wzbogacić naszą wiedzę na temat nie tylko języka, ale także odzwierciedlania się »drugiej rzeczywistości« w wypowiedziach” (Laskowska 2006: 281).

Tak postawione zadanie badawcze nie czekało długo na realizację, bowiem Rafał Zimny (2007: 233–282), przyjmując jednak etnolingwistyczne rozumienie stereotypu i wykładników stereotypizacji, podjął się m.in. próby skonfrontowania stereotypów ustalonych przez Laskowską w języku oficjalnym z potocznym, stereotypowym obrazem Bydgoszczy utrwalonym w wypowiedziach użytkowników internetowego portalu www.bydzia.pl, zwłaszcza w dziale „Bydgoszcz nasza” (od kwietnia 2001 r. do grudnia 2005 r.). Analizy Zimnego jasno dowodzą zróżnicowania (także na płaszczyźnie aksjologicznej) autostereotypu bydgoskiego i licznych jego uwarunkowań (np. sytuacja komunikacyjna, gatunek wypowiedzi, doświadczenia kulturowe respondentów). W nieoficjalnych wypowiedziach internautów – jak dowodzi autor – nie znajduje np. potwierdzenia stereotyp *Bydgoszcz jest miastem męczeńskim*, przekonaniem właściwie nieobecnym jest nadto *Bydgoszcz jest miastem komunistycznym*, w ramach zaś sądu *Bydgoszcz jest wielkim miastem* brak egzemplifikacji sądu *Bydgoszcz jest stolicą diecezji* oraz *Bydgoszcz ma uniwersytet*. Inne obrazy sytuują się w grupie stereotypów często czy bardzo często aktualizowanych (np. *Bydgoszcz jest nasza*, *Bydgoszcz jest miastem prowincjonalnym*, *Bydgoszcz jest miastem od dawna*, *Istnieją bydgosko-toruńskie animozje*, *Władze Bydgoszczy działają źle*) lub znajdują nie tak liczne potwierdzenia, np.: *Bydgoszcz jest wielkim miastem*, *Przedwojenna Bydgoszcz jest piękna*, *współczesna Bydgoszcz jest brzydka*.

Przybliżone skrótowo badania w nurcie odmiennych metodologii potwierdzają, jak ważna była rola Elżbiety w bydgoskim środowisku językoznawczym, jak twórczo inspirowała do naukowej dyskusji. Jeśli zaś idzie o meritum, to wskazany wątek jasno dowodzi, że „mapę stereotypów” (Laskowska 2006: 281) miasta i jego mieszkańców w istotny sposób determinuje typ tekstu, pełniona przez niego funkcja, rodzaj ekscerpowanego materiału, który poza obiektywną treścią stereotypu może zawierać treści subiektywne, służące, tak jak chociażby w przypadku przewodników turystycznych (zob. Tarary

2007: 219–232), realizacji nie tylko funkcji informacyjnej, ale też perswazji czy nawet manipulacji. Mimo tego sądu trzeba stwierdzić, że niewątpliwie da się ustalić repertuar obrazów wspólnych, a więc takich, na których „zasadza się” się obraz danego miasta i jego mieszkańców. Koncepcja „mapy stereotypów” warta jest nie tylko weryfikowania, ale kontynuowania na nowym, zróżnicowanym materiale badawczym.

1.2. Wdzięczna recenzent i współredaktorka

Nasza współpraca na polu zawodowo-naukowym, w różnych zresztą wariantach relacji służbowych, miała jeszcze wiele innych aspektów, nie chodzi tu o wyczerpujący rejestr. Chciałabym jednak odnotować wspomnienia bardzo ważne dla rozwoju mojego warsztatu naukowego.

Otóż z książką Elżbiety Laskowskiej pt. *Wartościowanie w języku potocznym* łączy się mój debiut jako autorki recenzji do „Języka Polskiego” (zob. Świącicka 1993: 360–364). Ale nie tylko ja uważnie czytałam i recenzowałam publikacje Elżbiety. Ona także była wnikliwą i jednocześnie życzliwą czytelniczką moich publikacji, pełniąc np. rolę recenzenta wydawniczego monografii mojego autorstwa pt. *Kreacja dialogu potocznego we współczesnej polskiej prozie dla młodzieży*.

Ponadto Elżbiecie Laskowskiej zawdzięczam inny jeszcze mój debiut, tj. w roli recenzenta rozprawy doktorskiej w przewodzie mgr Lucyny Sopolnińskiej pt. *Funkcje partykuł w języku mówionym* (publiczna obrona rozprawy doktorskiej 30 maja 2001 r. na Uniwersytecie Gdańskim, Wydział Filologiczno-Historyczny). Po kilku latach zaproponowała moją kandydaturę na recenzenta w przewodzie kolejnego Jej doktoranta mgr. Wiesława Czechowskiego pt. *Zakłócenia, nieporozumienia, nieskuteczność komunikacyjna w językowej interakcji* (publiczna obrona rozprawy doktorskiej 3 lipca 2007 r. na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Wydział Humanistyczny). Z perspektywy czasu oceniam tę rolę jako ważną i rozwijającą moją wiedzę na temat gramatyki komunikacyjnej.

W pamięci przechowuję też współautorski pomysł opracowania skryptu (zob. Dyszak, Laskowska, Świącicka 1997). Wiele godzin, dni spędzaliśmy na dyskusjach, na opracowywaniu struktury skryptu, wyboru treści z płaszczyzny fonologicznej koniecznych w dydaktyce akademickiej, wprowadzaliśmy też cenne uwagi recenzenta – profesora Edwarda Brezy itd. Proces poligraficzny był wówczas inny, trudniejszy, na tzw. foliach umieszczano grafemy alfabetów fonetycznych. Pamiętam naszą radość, kiedy skrypt ukazał się drukiem. Po latach były plany, żeby przygotować kolejne,

poprawione wydanie. Niestety, planu nie udało się zrealizować, czas zaczął jakby przyspieszać, każdy z nas miał coraz więcej obowiązków nie tylko naukowych, ale i funkcyjnych.

2. Kilka wspomnień o relacjach koleżeńskich

Z Profesor E. Laskowską łączyły mnie także relacje koleżeńskie. Te pozwalają mi wspominać Ją jako osobę gościnną, towarzyską, mającą dystans do spraw różnych. Wiele razy gościłam w domu Elżbiety, w którym – pozwalam sobie użyć familiarnego określenia – „ciocia Marysia” podejmowała nas obiadem czy poobiednią kawą. Miałam też okazję uczestniczyć w organizowanych przez Elżbietę ostatnich przed Środą Popielcową. Jeśli trzeba było, Elżbieta użyczała mi noclegu przed wyjazdami konferencyjnymi. Wtedy nasze spotkania miały charakter „nocnych rozmów Polaków”. Tematów było wiele pozanaukowych, ale – co oczywiste – były też te naukowe, jako że Elżbieta przygotowywała wówczas monografię habilitacyjną, natomiast ja rozprawę doktorską. Dzieliłyśmy się więc swoimi przemyśleniami na temat hierarchii wartości, ich językowych i stylowych wykładników itd. oraz komunikacji językowej dzieci i młodzieży – w tym zakresie Elżbieta Laskowska miała już doświadczenie badawcze, z którego mogłam korzystać w studiach nad składnią dziecięcą.

Gościńności Elżbiety doświadczyłyśmy także wraz z profesor Iwoną Benenowską w czasie Forum Kultury Słowa we Wrocławiu (12–14 października 1995 r.). Zdarzyło się wtedy, że organizatorzy nie zarezerwowali dla nas noclegu. Dziś, choć zdarzenie w tamtym momencie wcale nie było przyjemne, z humorem wspominamy, że „waletowałyśmy” w pokoju hotelowym u Elżbiety.

Jeśli tylko była ku temu sposobność, starałam się odwzajemnić Elżbiecie gościńnością. Zapraszałam Ją do mojego domu do Inowrocławia. Pamiętam, że dane było nam spotykać się u mnie, kiedy Elżbieta przyjeżdżała do inowrocławskiego sanatorium.

W pamięci przechowuję też barwne powiedzenia Elżbiety, są one cenne, pozwalają zachować równowagę i dystans do spraw różnych. W charakterystyczny dla Siebie sposób, trafnie w danej sytuacji, mówiła np.: *Dla Niej/ Dla Niego nie istnieje życie pozanaukowe*, gdy zaś zachciało mi się na coś narzekać, np. na obciążające obowiązki funkcyjne, kwitowała: *Widziały gały, co brały*. O różnych funkcjach, pracy mówiła też: *Trzeba wiedzieć, kiedy odejść. Odejdź wtedy, kiedy Cię zatrzymują, nie zaś wtedy, gdy chcą się Ciebie pozbyć*. Odeszła 1 maja 2022 r.

Literatura

- Awdziejew A. (1999): *Standardy semantyczne w gramatyce komunikacyjnej (teoria i praktyka)*. [W:] *Gramatyka komunikacyjna*. Red. A. Awdziejew. Warszawa–Kraków, s. 33–68.
- Dyszak A., Laskowska E., Świąćicka M. (1997): *Fonetyczny i fonologiczny opis współczesnej polszczyzny: skrypt dla studentów filologii polskiej*. Bydgoszcz.
- Laskowska E. (1992): *Wartościowanie w języku potocznym*. Bydgoszcz.
- Laskowska E. (2003): *Merytorycznie i właściwie, czyli o wypowiedziach na sesjach Rady Miejskiej Bydgoszczy (1990–1994)*. [W:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*. Red. M. Świąćicka. Bydgoszcz, s. 249–265.
- Laskowska E. (2005): *Księga skarg, czyli telefony czytelników do redakcji bydgoskich gazet*. [W:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 2*. Red. M. Świąćicka. Bydgoszcz, s. 184–197.
- Laskowska E. (2006): *Stereotyp Bydgoszczy w tekstach prasy lokalnej*. [W:] *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie*. Red. M. Świąćicka. Bydgoszcz, s. 275–283.
- Laskowska E. (2007): *Informacja czy perswazja, czyli co widzi lingwista, czytając bydgoską prasę*. [W:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3*. Red. M. Świąćicka. Bydgoszcz, s. 143–151.
- Laskowska E. (2009): *Co to jest powołanie w rozumieniu bydgoskich licealistów*. [W:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 4*. Red. M. Świąćicka. Bydgoszcz, s. 104–118.
- Laskowska E. (2011): *Językowy obraz Bydgoszczy przedwojennej w powieści Tadeusza Nowakowskiego „Obóz Wszystkich Świętych”*. [W:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 5*. Red. M. Świąćicka. Bydgoszcz, s. 200–210.
- Świąćicka M. (rec.) (1993): *Elżbieta Laskowska: Wartościowanie w języku potocznym, Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy. Bydgoszcz 1992, ss. 209. „Język Polski” LXXIII, z. 4–5, s. 360–364.*
- Świąćicka M. (2017): *Kilka słów redaktora naukowego o serii „Miasto przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie”*. „Biuletyn Polonistyczny”, <<https://biuletynpolonistyczny.pl/pl/articles/kilka-slow-redaktora-naukowego-o-serii-miasto-przestrzen-zroznicowana-jezykowo-kulturowo-i-spoecznie,6/details>>, dostęp: 10.04.2023.
- Świąćicka M. (2019): *O bydgoskich studiach językoznawczych z perspektywy redaktora naukowego monografii zbiorowych*. [W:] *45 lat bydgoskiego językoznawstwa polonistycznego*. Red. A.S. Dyszak. Warszawa, s. 105–120.
- Świąćicka M., Kołatka K.(red.) (2022): *Życie słowa, życie w słowie*. Bydgoszcz.
- Tarary E. (2007): *Obraz Bydgoszczy w tekstach przewodników turystycznych*. [W:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3*. Red. M. Świąćicka. Bydgoszcz, s. 219–232.
- Zimny R. (2007): *Potoczny autostereotyp Bydgoszczy (w świetle analizy wypowiedzi użytkowników internetowego portalu www.bydzia.pl)*. [W:] *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność 3*. Red. M. Świąćicka. Bydgoszcz, s. 233–282.